Składka na cesarza

6 marca 1455 r. urodził się Jakub Fugger (zm. 1525 r.) zwany również „Bogaczem”. Jego rodzina należała do najbogatszych rodów renesansu, w którym niemieccy kupcy i bankierzy mieli olbrzymi wpływ na politykę Europy.

Składka na cesarza

W 1367 r. Hans Fugger osiedlił się w Augsburgu i zaczął handlować tkaninami. W ciągu stu lat Fuggerowie stali się jedną z najbogatszych rodzin w mieście, a wnuk Hansa Fuggera – Jakub został najsławniejszym członkiem rodu. Nazywano go pieszczotliwie „Bogaczem”. Swoją fortunę zdobył poprzez udzielanie olbrzymich pożyczek. To do niego zwracali się władcy Europy z prośbą o finansowanie swoich przedsięwzięć. Jak duże były to kwoty, można wnioskować po samych klientach, jednym z nich był cesarz rzymski

Maksymilian I. W następstwie udzielonej temu władcy pożyczki, Jakub uzyskał kontrolę m.in. nad kopalnię srebra w Tyrolu, która w perspektywie okazała się świetną lokatą i przynosiła kolosalne zyski.

W pewnym okresie swojego życia, Jakub Fugger zaczął interesować się polityką, stawiając sobie coraz to wyższe cele. Do ich osiągnięcia wykorzystywał zgromadzone pieniądze. Najlepszym tego przykładem była pomoc udzielona królowi Hiszpanii w zdobyciu fotela cesarza w 1519 r. Udało się to dzięki przekupieniu przez Fuggera niemieckich książąt. Tym razem za swoją pomoc otrzymał od Karola V dochodowe kopalnie rtęci i srebra w Hiszpanii*.

Drogi Fuggera i przyszłego cesarza skrzyżowały się, kiedy Karol Habsburg był władcą Holandii, Hiszpanii, Sycylii i Neapolu, a także części Niemiec i Austrii. Rządzenie tak odległymi

od siebie terytoriami, na których żyły bardzo zróżnicowane społeczności, było rzeczą niezmiernie trudną. Gdy w 1519 r. pojawiła się szansa, by zasiąść na tronie Świętego Cesarstwa Rzymskiego i zostać władcą całej chrześcijańskiej Europy, Karol Habsburg postanowił z tej szansy skorzystać.

Książęta-elektorzy rzeszy doskonale zdawali sobie sprawę z tego, że niepowodzenie Karola podczas elekcji byłoby nie tylko dotkliwą porażką prestiżową, ale i klęską w wymiarze politycznym. Zadania nie zamierzał mu ułatwiać ambitny król Francji, który również pretendował do niemieckiej korony, a ponadto na potrzeby elekcji dysponował znacznie większymi funduszami. W takich okolicznościach Habsburg o pomoc zwrócił się do Jakuba Fuggera, kupca i bankiera blisko związanego z austriacką dynastią. Wydatki wojenne i inne, związane z utrzymaniem państwa, powodowały ciągłe

deficyty w jego skarbcu. Podobnie jak w przypadku innych władców tamtego czasu, koszty przewyższały dochody, a dziurę budżetową łatano pożyczkami od bankierów. Dzięki pomocy Fuggera Karolowi udało się zebrać 850 tysięcy guldenów potrzebnych do kupna elektorskich głosów.

Należy podkreślić, że w renesansie oprocentowanie tego rodzaju pożyczek nigdy nie było niższe niż 12 procent rocznie, a w przypadku, kiedy pożyczka miała być udzielona niezwłocznie, bankierzy negocjowali, często osiągając 45 procent. Pożyczki dla cesarzy były więc bardzo dochodowym interesem**.

Wybór kandydata z domu austriackiego nie był wcale taki pewny. Na początku XVI wieku elekcja królów Niemiec (co wiązało się jednocześnie z objęciem godności cesarza Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego) nie była

jedynie czystą formalnością i elementem monarszego ceremoniału. Nie były to jeszcze lata, gdy korona królewska była przypisana do rodu Habsburgów, a kolejni jego przedstawiciele na tron wstępowali po swoich poprzednikach automatycznie.

Dnia 28 czerwca 1519 r. książęta-elektorzy Rzeszy Niemieckiej jednogłośnie wybrali Karola Habsburga na nowego króla Niemiec. Jak widać kupczenie głosami i sprzedajność nie były specjalnością jedynie polskich monarszych elekcji, również przedstawiciel potężnej rodziny Habsburgów, by zapewnić sobie pomyślny wynik głosowania, musiał sowicie „sypnąć groszem”.

Zadowolony Karol V przyznał rodzinie Fuggerów prawo suwerena nad posiadanymi przez nich ziemiami, nadał im również tytuł szlachecki, a także pozwolił na bicie własnej monety. Jakub zagwarantował sobie też

prawa do sprzedawania odpustów, co powiększało i tak już ogromną fortunę.

Do końca XVI wieku rodzina Fuggerów wycofała się z działalności pożyczkowej, która mimo wszystko niosła za sobą spore ryzyko. W tym momencie Fuggerowie mogli już sobie pozwolić na prowadzenie arystokratycznego życia, ze wszystkimi jego urokami.

*Dzięki bogatym złożom rtęci w okolicach Almaden, Hiszpania zajmuje pierwsze miejsce na świecie w jej wydobyciu.

**Fuggerowie, w roku elekcji cesarza (1519), wybudowali osiedle budynków dla ubogich tzw. Fuggerei, które jest ciągle w użyciu.

Źródła: Stefan Krause, Die Porträts von Hans Maler – Studien zum frühneuzeitlichen Standesporträt, othes.univie.ac.at (dysertacja doktorska); Understanding history. John Child, Paul Shuter,

David Taylor, Tim Hodge. Wyd. Heinemann. 1922; novelguide.com; chnm.gmu.edu

Opublikowano w dniu 6.03.2019 r.

przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA